

ODEZWA

Najwyższego Wodza Naczelnego do Polaków.

Polacy! Wybiła godzina, w której urzeczywistnić się mają ojców i dziadów waszych nadzieje. Półtora wieku temu żywe ciało Polski zostało rozszarpane na strzępy, ale dusza Polski nie zginęła; ona żyła nadzieją, że czas zmartwychwstania nadejdzie, że przyjdzie chwila braterskiego pojednania z wielką Rosyą. Wojska rosyjskie niosą wam błogostawioną wieść zgody. Niech znikną granice dzielące naród polski, niech się on zjednoczy i stworzy całość pod berłem Cesarza Rosyjskiego. Pod berłem tem odrodzi się Polska, wolna w zachowaniu swej wiary, języka ojczystego i samorządu. Jednego tylko oczekuje od was Rosya — równego poszanowania praw ludów, z którymi połączyła was historia. Z otwartem sercem, z wyciągniętą dłonią bratnią wychodzi na wasze spotkanie wielka Rosya. Ona wierzy, iż nie pokrył się rdzą miecz, którym pod Grunwaldem pokonano wroga. Od brzegów oceanu Spokojnego aż do Północnego morza ciągną zastępy rosyjskie. Jutrznia nowego życia świta nad wami. Niechaj Krzyż, ten znak święty, prowadzi was, jako symbol cierpienia i odrodzenia narodów.

Naczelny dowódca armii:
Generał-Adjutant MIKOŁAJ.